

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 26. stycznia. Dnia 27. stycznia 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany V. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 14. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z 18. stycznia 1855, — obowiązujące wszystkie kraje koronne, którem się rozwiązują wątpliwości o kompetencyi władz publicznych do indagacyi i ukarania pierwszych dwóch przypadków wykroczenia, oznaczonych w §. 478 powszechnego karnego kodeksu z 27. maja 1852.

Nr. 15. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 18. stycznia 1855, obowiązujące wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem wojskowego pogranicza, — którem się wydaje objaśnienie §. 478 powszechnego karnego kodeksu z 27go maja 1852.

Nr. 16. Rozporządzenie ministerstwa finansów w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości z dnia 18. stycznia 1855, — obowiązujące wszystkie kraje koronne, — o zastosowaniu cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. marca 1853 (nr. 53 dziennika ustaw państwa).

Nr. 17. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 25. stycznia 1855, — obowiązujące wszystkie kraje koronne, z wyjątkiem wojskowego pogranicza, tyczące się przesiedlenia mieszkańców innych koronnych krajów monarchyi do Węgier i dawniejszych ich krajów pobocznych.

Nr. 18. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, z 25. stycznia 1855, o zakazie rozdrobniania domów, położonych w mieście Hallein.

Sprawy krajowe.

(Gaz. Wiedeńska o zniesieniu kary biegania przez różgi.)

Wiedeń, 28. stycznia Jego C. K. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 15. z. m. uchylić w wojsku cesarskiem karę biegania przez różgi. Gazeta Wiedeńska zamieszcza o tem w numerze dzisiejszym następujące uwagi:

„Armia, naród i kraj cały powitają ten akt łaski Cesarskiej z tem przekonaniem, że jest wyraźnym dowodem zaufania Cesarskiego.“

„Duch dobry i zaszczytne usposobienie zwycięzkiej armii naszej bardziej się jeszcze utwierdzi zaufaniem Cesarza swego, i wznieci uczucie honoru wojskowego w najszlachetniejszym znaczeniu słowa tego.“

„Chwila, w której ten akt łaski Cesarskiej nastąpił, podnosi jeszcze wartość jego i znaczenie, zwłaszcza że armia znajduje się właśnie teraz w takim położeniu, w jakim u wszystkich armii zachodzi zwykle konieczność utrzymania karności wojskowej za pomocą ostrzejszych środków dyscyplinarnych.“

„Sława wojenna, jaką armia cesarska w latach ostatnich znów dla siebie zdobyła, świetne dowody męstwa i odwagi na polu bitwy obok wzorowej karności, i udowodnione w czasach burzliwych uczucie godności wojskowej, które dla dopięcia wielkiego i wspólnego celu pogodziło wszystkie różnice narodowe nadające armii austriackiej cechę tak właściwą — wszystko to uwzględniła łaska Najjaśniejszego Cesarza i Pana, a za tem poszło i uchylenie kary pomienionej.“

„Wojska cesarskie zajmowały kraj obcy tak na północy jak i południu, były na wschodzie i na zachodzie, a wszędzie pozostawiły po sobie sławę walecznych i szanownych wojowników Monarchyi austriackiej, i godnych reprezentantów potęgi Cesarskiej. Usiłowaniem swoim utrzymania się w każdym wypadku i nadal na tem szczytnym stanowisku, udowodni wojsko tylko wdzięczność swoją za okazane mu zaufanie Najjaśniejszego Cesarza.“ (L. k. a.)

(Wolność przesiedlania się do Węgier.)

Wiedeń, 27. stycznia. C. k. ministeryum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie pod dniem 25. b. m., że dla przesiedlenia się do Węgier i połączonych z niemi dawniej krajów niepotrzebują już na przyszłość poddani innych koronnych krajów monarchii certyfikatów uwolnienia ze strony zwierzchności. (W. Z.)

(Wyjazd narzeczonej księcia Danily z Tryestu.)

— Do deputacyi, która zjechała do Tryestu dla asystowania w podróży narzeczonej księcia Daniela, pannie Kueczcie, należeli: Prezydent senatu, Jerzy Petrowic, wice-prezydent senatu Stewo Petrowic, senatorowie Michał Posaric i Turo Plamenacz, wojewodowie i senatorowie Filip Kujowic i Iwo Radonic, i adjutant księcia Daniel Wucowic. Po uczcie odbytej w domu rodzicielskim udała się narzeczona dnia 21. b. m. o godzinie 4tej po południu na pokład umyślnie najętego paropływu, i odpłynęła z Tryestu do Dalmacyi w towarzystwie swej matki, brata i szwagra hrabi Roma z Korfu, tudzież w asystencyi deputacyi wspomnianej. (Wien. Ztg.)

Ameryka.

(Sprawy w izbie reprezentantów. — Nowe pokłady złota w Kalifornii. — Projekt kolei żelaznej do Ameryki centralnej.)

Nowy Jork, 4. stycznia. W izbie reprezentantów przedłożono i przesłano do komitetu bil, zapowiadający wydalenie z kraju zbrodniarzów i proletaryuszów. — Partya demokratyczna stara się usilnie przywieść do skutku jeszcze na tej sesyi redukcję taryfy.

Według wiadomości sięgających po dzień 8. grudnia z San Francisko stan rzeczy w kopalniach był pomyślny. W Sanora znaleziono bryłę złota, ważącą 17 funtów i wartującą 2000 dolarów. W rzece Crakow odkryto znaczne pokłady złota w objętości 20 mil. Mówią powszechnie o założeniu kolei żelaznej z Los Angeles i San Diego do Colorado. Sześć mil w głębi kraju do San Pedro ma być wybudowane nowe miasto. W dolinie Sakramento zrobiono początek pielęgnowania bawełny.

Hiszpania.

(Wotum nagany ministrom uchylono. — Przemowa Espartery. — Malaga spokojna.)

Najnowsze doniesienia z Madrytu są z 19. stycznia, i zawierają bliższe szczegóły o posiedzeniu Kortezów, na którym niektórzy deputowani z Lewej zaproponowali oświadczyć: „że gabinet teraźniejszy nie ma właściwego usposobienia rządzenia krajem.“ W propozycyi tej powiedziano zresztą zaraz na wstępie: „Rząd nie trzyma się żadnej myśli zasadniczej; postępowanie jego chwiejne i nie ma między nim a Kortezami zgody i porozumienia.“ — Spodziewano się powszechnie ważnego posiedzenia, zaczęto zajęto wcześniej trybuny i zaden z ministrów nie omieszkał przybyć na to zgromadzenie. Espartero wyraził się temi słowy przeciw propozycyi: „Wotum nagany zaproponowane Kortezom jest niesłuszne i niesprawiedliwe. Dziwi mię wielce, że posadzony o brak własnej woli: owszem, mam wolę stanowczą i bardzo stałą. Utrzymują niesłusznie, jakoby ministrowie nie działali zgodnie i jednomyślnie: gabinet powoduje się myślą zasadniczą swego prezydenta, i wspiera go bez namysłu. A myślą tą jest, na zawsze utrwalić instytucje liberalne, porządek publiczny i dobry byt narodu. Nie chcę się bynajmniej wyłączać i wyłamywać zpod kondemnaty, jaka niesłusznie rzucono na ministeryum. Jeżeli ministeryum zawiniło lub w czem zbłądziło, tedy oświadczam, że prezydent gabinetu najpierwszy zawinił.“ Po tej przemowie przyjętej hucznymi oklaskami zapytał prezydent Izby o tych deputowanych, którzy wniosek pomieniony popierają, na co p. Seoane, jeden z tych co wniosek podpisali oświadczył, że po oświadczeniu księcia Vittoria odstępuje od wniosku. Lecz w tejsze chwili odezwał się p. Ordax, inny członek stronnictwa lewego: „Proszę o głos i oświadczam, że dla zastąpienia podpisu p. Seoane gotów jestem wniosek podpisać.“ Jeden z promotorów tego wniosku, Calvo Asencio, miał następnie mowę za poparciem, na którą odpowiedzieli ministrowie Luzuriaga i O'Donnell, a mianowicie ostatni z wielkim zapalem, poczem wotum nagany odrzucono 138 głosami przeciw 69 głosom ultra-progresistów. Mimo to jednak wywarły te rozprawy wpływ niepomyślny na giełdę, a kurs papierów spadł dość znacznie.

Do Monitora piszą z Malagi z 13. stycznia: „Jeneralny kapitan Hagos zjechał dziś o godzinie 12. do Malagi. Przedem wysłał proklamacyę, w której mieszkańców uwiadomił, że przybywa na czele znacznej siły wojskowej dla przywrócenia porządku i należnego pra-

wu poszanowania. Obecność jego zniweczyła plany rewolucjonistów, których główni przewodnicy wynieśli się z miasta. I odtąd też panuje w mieście spokój i porządek.“
(Zeit.)

Madryt, 17. stycznia. Po przyjęciu artykułu 3. projektu do ustawy względem niestosowności parlamentarnych rozpoczęto na dzisiejszym posiedzeniu Korteżów debaty nad projektem do ustawy względem poboru 25.000 ludzi. Orense zaproponował, ażeby zgromadzenie oświadczyło, że rekrutacja ma się odbywać w drodze dobrowolnego przyjmowania służby. Zażądał poimiennego głosowania nad swoim wnioskiem, izby kraj znał deputowanych, którzy są zwolennikami konskrypcji, t. j. przymusowej rekrutacji. Jenerał *Serrano* zarzucał demokratom, że stawiają trudności każdemu rządowi. Może udowodnić listami, że deputowani nie wahali się wzywać prowincje do oporu przeciw poborowi. Wniosek deputowanego Orense odrzucono większością 137 głosów, a potem wzięto pod obrady za przyzwoleniem ministeryum artykuł dodatkowy do projektu ustawy tej treści, że terażniejszy pobór jest ostatni przedsięwzięty według obowiązującej ustawy, a na przyszłość ma się odbywać rekrutacja głównie za pomocą dobrowolnego przyjmowania służby. (W. Z.)

(Konferencye z p. Soulé, ambasadorem amerykańskim. — Położenie Korteżów.)

Madryt, 19. stycznia. Pan Soulé, reprezentant Stanów Zjednoczonych, miał długą konferencyę z ministrem spraw zewnętrznych. Szło głównie o traktat handlowy między Hiszpanią i Stanami Zjednoczonymi, tudzież o załatwienie kwestyi spornych.

Minister spraw zewnętrznych oświadczył, że traktat zawiera tyle kwestyi trudnych, drażliwych i zawitych, iż wymaga ścisłego rozbioru. Co do załatwienia nieporozumień nadmieniał, że najlepiej byłoby poddać je pod osądzenie narodów zaprzyjaźnionych i nieinteresowanych.

P. Soulé nalegał na ministra, ażeby spieszenie załatwił te kwestye, gdyż na dzień 11. maja musi być z powrotem w Stanach Zjednoczonych. P. Luzuriaga odpowiedział, że rząd hiszpański zajmie się temi kwestyami, i że go uwiadomi o decyzji.

Powaga Korteżów zmniejsza się z każdym dniem, a kilku deputowanych zaproponowało nawet rozwiązanie zaraz po ogłoszeniu mocy obowiązującej konstytucji z r. 1837. Trudno zaiste rządzić w obec zgromadzenia, które pomnaża trudności i przeszkody rządowi. W Madrycie nie ma obawy niepokoju; wojsko jest wierne i ożywione najlepszym duchem.
(J. d. D.)

Z **Madrytu** donoszą pod dniem 21. stycznia w drodze telegraficznej. Na przedwczorajszym posiedzeniu Korteżów zaproponował pewien deputowany: „Izba raczy oświadczyć, że ministeryum nie posiada jej zaufania“. Wniosek ten odrzucono po przemowie Księcia della Vittoria znaczną większością 136 głosów przeciw 62.
(W. Z.)

Anglia.

(Krytyczne położenie armii angielskiej. — Komisarz wojenny do Wiednia mianowany. — Przesyłki i wyprawy do Krymu.)

Londyn, 22. stycznia. Dziennik „Times“ umieścił znowu nader gwałtowny artykuł przeciw gabinetowi, w którym czytamy pomiędzy innemi:

„Wiadomo, jak często w przeciągu ostatnich 14 dni następowaly po sobie rady gabinetowe, i jak nadzwyczaj długo trwały. Naturalnie każdy przypuszcza, że ministrowie naradzali się nad ocaleciem reszty armii w Krymie, i czy wypada pozostawić wojsko pod dotychczasową komendą, czy obrać roztropniejszą, chociaż mniej zaszczytną drogę, i poruczyć je opiece jenerała Canroberta, czy też nakoniec mianować innego naczelnego wodza. Co się tyczy zdobycia Sebastopola, wyobrażamy sobie, że sprawa ta niezajmowała ani na chwilę spekulacyi ministeryalnych, ale przy tem wszystkim możemy przypuszczać, że gabinet uważa jeszcze za rzecz podobną bez straty całej armii lub dotkliwszego jeszcze poświęcenia honoru angielskiego wycofać się z tego krytycznego położenia“.

— Pułkownik James Robertson Craunfund z brygady grenadierów uda się podług doniesienia tutejszych dzienników na miejsce zmarłego niedawno jenerała Du Plat jako angielski komisarz wojskowy do Wiednia, i będzie przez czas swojej funkcyi piastować tam godność jenerał-majora.

— Ostre mrozy i trwająca od dwóch dni zamieć śnieżna przypomniały rządowi, że dotychczas nie wysłano jeszcze wszystkich barak przeznaczonych dla armii krymskiej. Sto sztuk odplynęło wczoraj na okręcie „Amity“, a 400 dla Francuzów ma odplynąć dzisiaj; każda z nich zaopatrzona jest w żelazny piec, urządzonej podług poprawnej metody.

— Robią przygotowania, by w marcu wyprawić 7 pułków kawaleryi, każdy po 800 ludzi, i 12 pułków piechoty na widowinę boju.
(W. Z.)

(Kondemnata grabionych okrętów wątpliwa.)

Londyn, 28. stycznia. Sądowe obrady nad zabraniami okrętami neutralnymi przewlekają się. Adwokaci koronni nie mogli zbić zarzutów właścicieli, a nawet *Times* przyznaje, że w wykonaniu blokady jakaś niestosowność zachodziła. Według wszystkiego jest teraz bardzo wątpliwa, czyli kondemnata nastąpić może.

Francya.

(Ogółowa ilość zabranych okrętów. — Wiadomość o zabraniu fregaty *Aurora* i *Dyanna* nie potwierdza się. — Doniesienie lorda Cowley udzielone rządowi francuzkiemu.)

Paryż, 20. stycznia. Jak donoszą Monitorowi z Londynu, wynosiła ogółowa liczba zabranych po dzień 1. stycznia nieprzyja-

cielskich okrętów 92, z których 40 ogłoszono za dobrą zdobycz i sprzedano. Licząc w to ładunek, wpłynęło z tej sprzedaży 1,985.730 franków brutto, co wynosi wraz z ośmioma w Memlu sprzedanymi okrętami 2,047.300 franków. Z wymienionych 40 okrętów było 26 ładownych solą, 6 winem, 2 zbożem, 2 mazią, drzewem masztowem itd. Z zabranych okrętów zwrócono 9 właścicielom, 30 oczekuje jeszcze decyzji sądu admiralicyi, a 6 zabranych na czarnem morzu zawieziono do Malty.

Również „*Moniteur de la flotte*“ oświadcza względem pogłoski o zabraniu dwóch rosyjskich fregat „*Aurora*“ i „*Dianna*“ na morzach Japonii, że nie nadeszła żadna urzędowa wiadomość o tem ani do ministeryum marynarki francuzkiej, ani do admiralicyi angielskiej.

Rząd francuzki otrzymał od angielskiego posta lorda Cowley depezę, którą będący na indyjsko-chińskim morzu angielski komendant stacyi kontradmirał Sir James Stirling przesłał do lordów admiralicyi pod dniem 20. października z. r. Depeza ta zawiera raport Sir Williama Hostes, komendanta liniowego okrętu „*Spartan*“ o ekspedycyi, wykonanej przeciw korsarzom wyspy Symoung w poblizu Makao. Niedawno przedtem zrabowali byli korsarze portugalski bryg „*Caldera*“ i osadzili na mieliznie, przyczem wzięli z sobą jedną francuzką damę w niewolę. Angielski krążący okręt „*Lady Mary Wode*“ niemogąc sam odszukać korsarzy, zaprosił więc kapitana okrętu „*Spartan*“ ku pomocy. Wyprawiono zatem dnia 17. października porucznika Palliser na paropływie „*Anne*“ w 85 ludzi na trzech szalupach; porucznik ten zarzucił jeszcze tego samego dnia pod wieczór kotwicę koło szczytków okrętu „*Caldera*“. Nazajutrz postrzegł kilka podejrzanych dżonek, za któremi puścił się w pogoń; dżonki umknęły zaraz ku wybrzeżu, załoga dostała się na ląd, i rzuciwszy broń w morze, rozbiegła się w głąb kraju. W jednej z dżonek znaleziono francuzką damę i jednego chińskiego kupca. Oboje zaprowadzono na pokład okrętu „*Anne*“, a trzy dżonki spalono. Potem udano się ku włości Kou-tscheou-mi, z której przed kilku dniami dano ognia do okrętów angielskich, a przytem wiadano, że w niej jest ukryta łupież korsarzy. Jakoż w samej rzeczy znaleziono tam 143 worów cukru i 24 skrzyń herbaty, co także zaniesiono na pokład okrętu „*Anne*“. Dwie włości spalili Angliacy. Przebiegając tę okolicę, napotkali trzecią włość, bronią czerma bateriami o czterech działach i osunię moździerzami obłężniczymi. Porucznik podstępnie z swymi ludźmi przed baterję, wytrzymał pierwszy jej ogień, w którym zaden z jego żołnierzy nie odniósł rany, i przypuścił szturm do niej. Wycięto w pień wszystkich obrońców, spalono włość wraz z 17 przy wybrzeżu stojącymi tułowami okrętów, zagwożdżono działa, a 6 z nich zabrano w znak zwycięstwa na pokład okrętu „*Anne*“. Porucznik Palliser wykonał, jak mówi raport, w czasie czteromiesięcznym 5 takich ekspedycyi przeciw korsarzom i zburzył przytem trzy forty i 17 dział.

(Kontre-admirał Guérin objął dowództwo na wielkim oceanie i stacyach chińskich.)

Paryż, 22. stycznia. Kontre-admirał Guérin, który dnia 15. b. m. odplynął z Brestu na pokładzie fregaty „*la Virginie*“ ma do wodzić nową ekspedycyę przeciw posiadłościom rosyjskim w Kamczatce. Ma przeto połączyć pod dowództwo swoje wszystkie francuskie okręta wojenne stacyi morskich na chińskich i północno-zachodnich wodach Ameryki, a Macao ma być miejscem zebrania. Sześć fregat angielskich zimujących w San Francisco ma się połączyć z eskadrą kontre-admirała Guérin. Zostawiwszy niezbędnie potrzebne okręta krążące przeciw korsarstwu na wodach chińskich będzie kontre-admirał dysponować blisko 20 okrętami wojennymi, które jak się zdaje, będą dostateczne do wykonania skutecznego ataku na Petropawłowsk.
(Allg. a. Ztg.)

Paryż, 25. stycznia. Książę Cambridge i admirał Dundas przybyli do Marsylii. — Telegraficzna depeza z Marsylii donosi, że pana Madoz mianowano w miejsce księcia Sevilliano ministrem finansów.
(Zeit.)

Holandya.

(Ekspedycya holenderska łaskawie w Japonii przyjęta.)

Według najnowszych doniesień z Batawii odniosła wyślana do Japonii ekspedycya holenderska najlepszy skutek. Przyjęto ją w Nangasaki bardzo uprzejmie, a Cesarz Japonii oświadczył się z gotowością otworzyć swemu najdawniejszemu sprzymierzeńcowi europejskiemu kilka portów (zapewne Simodę i Hallodadi) i przyzwolić Holandryi takie same korzyści, jakie przyznano północnym Amerykanom.
(Abld. W. Z.)

Włochy.

(Skład kontyngensu krymskiego. — Wojsko francuzkie witane w Geny. — W Kararze spokojność.)

Armonia donosi, że kontyngens Piemontki przeznaczony do Krymu składać się będzie z 20 batalionów lub 5 brygad wojsk liniowych, 5 batalionów strzelców, 5 baterii polowych, 3 szwadronów kawaleryi, 5 rot korpusu inżynierów itd. *Corriere mercantile* sądzi, że piemoncka marynarka handlowa dostarczy tyle okrętów, ile potrzeba do przewiezienia 5000 ludzi.

— Według dziennika *Avisatore Alessandrino* otrzymali oficerowie kawaleryi stojącej załogą w Alessandryi polecenie udać się do Geny i przyjmować w tem mieście przybywające z Rzymu wojska francuzkie.

— *Messagere di Modena* zbija wiadomość o niepokojach, które miały zajść w Kararze już po ogłoszeniu stanu oblężenia z tą

uwaga, że od tego czasu ani w Kararze ani w stolicy niezaszło najmniejsze zaburzenie spokojności.

(Abbl. W. Z.)

Turyn, 27. stycznia. Telegraf podmorski między Korsyką i Sardynią będzie w lutym otwarty dla komunikacji prywatnej. Stacje są następujące: Bastia, Ajaccio, Bonifacio, Tempio, Sassari, Oristano, Cagliari.

Ankona, 22. stycznia. Na przedstawienie izby handlowej zniesiono tymczasem w wolnym porcie podwyższony podatek konsumcyjny od towarów kolonialnych i spirytusów.

(L. k. a.)

Niemce.

(Depesza okólna hr. Buol z d. 24. grudnia.)

Berlin, 24. stycznia. Dzienniki pruskie ogłaszają następującą depeszę Jego Excelencji hrabiego Buol:

Wiedeń, 24. grudnia 1854.

Dostojny hrabio! Z załączonej w odpisie depeszy gabinetu berlińskiego do król. ambasadorów w Paryżu i Londynie, jakoteż z przyłączonego również w odpisie dekretu, którym hrabia Arnim upoważniony został uwiadomić nas o pierwszym dokumencie, dowiesz się Wasza Excelencya, jak się wyraził dwór pruski po otrzymanem urzędownie zawiadomieniu o treści przymierza z 19. grudnia wobec podpisanych na tym dokumencie pełnomocników. Wspomniany traktat przymierza został równocześnie i w jednakowy sposób ze strony uczestników jego podany do wiadomości król. pruskiego rządu. W odpowiedzi zaś na to nieużył rząd królewski względem Austrii takiej samej formy, jak względem obudwu gabinetów zachodnich. — Z tej przyczyny byłem zmuszony zapytać pana hrab. Arnim, czy jest w stanie udzielić mi potrzebnych objaśnień w tym względzie. — Pan ambasador dał mi zaprzeczającą odpowiedź, a ja uznałem za rzecz słuszną pominąć ten punkt formalny. Król. pruski gabinet oświadcza nam, że się waha przyjmować na siebie zobowiązania, których doniosłość niemożna przewidzieć, i dlatego chce wstrzymać się ze swoim postanowieniem tak długo, dopokąd nieotrzyma pewności co do interpretacji, jaką mocarstwa zachodnie nadają czterem punktom not z 8. września, a której bliższą wiadomość przypuszczają z naszej strony. Odkąd traktat z 2go grudnia potwierdził nanowu zgodność interesowanych mocarstw co do wspomnianych czterech punktów, a Rosya oświadczyła gotowość swoją rozpocząć na tej podstawie układy o pokój, niezapoznawaliśmy w istocie równie jak i gabinety Anglii i Francji potrzeby bliższego porozumienia się co do interpelacji owych czterech punktów. Jakich zaś objaśnień w tej mierze będziemy w stanie udzielić gabinetowi pruskiemu, to zależy od rezultatu odbywającej się w tej chwili pomiędzy gabinetami wymiany zdań. Na teraz możemy tylko wyrazić w ogóle tę uzasadnioną nadzieję, że umiarkowane i o dobro Europy troskliwe uczucie, które trzem mocarstwom dyktowało postanowienia traktatu, objawi się także w ostatecznej ich decyzji co do rozciągłości gwarancji przyszłego pokoju. Zresztą przynajmniej gabinet pruski bez wątpienia razem z nami, że niemożna się spodziewać dokładnego we wszystkich punktach oznaczenia warunków pokoju, dopokąd trwa jeszcze wojna, a układy pomiędzy mocarstwami wojującymi nawet się nierozpoczęły. Chciej Wasza Excelencya oświadczyć to panu baronowi Manteuffel, a zarazem wyrazić szczere ubolewanie, z jakim dóm cesarski spogląda na niespełnione dotąd życzenie kontrahentów traktatu z 2go grudnia, ażeby akt ten przez przystąpienie Prus otrzymał zupełne swe znaczenie europejskie.

Przyjm pan itd. Hrabia Buol. (W. Z.)

(Zakaz zagranicznych papierowych pieniędzy w Prusiech wywołuje reklamacye.)

Gota, 17. stycznia. Zamierzony zakaz wolnego obiegu zagranicznych papierowych pieniędzy w Prusiech wywołał i w tutejszym kraju niejaki obawy, a mianowicie w kołach handlowego stanu i osób przemysłowych. Dla zapobieżenia tym obawom przynajmniej w jednym kierunku, zawiera „Gothaische Zeitung“ artykuł, w którym utrzymuje, że zamierzony ze strony Prus zakaz nie może być bezwarunkowo rozciągnięty na tutejsze i wielkiego wajmarskiego księstwa papierowe pieniądze. Albowiem wszystkie papierowe pieniądze obu państw składają się z 1 miliona talarów, które wydano w roku 1847 wspólnie w interesie Turyngskiej kolei żelaznej. Ale to nastąpiło nietylko za przyzwoleniem król. pruskiego rządu, lecz nawet pod wyraźnym zapewnieniem, że te papierowe pieniądze będą mieć obieg w całym pruskiem państwie bez najmniejszej przeszkody.

Dowodem tego jest urzędowe doniesienie pruskiego komisarza Thüringkiej kolei żelaznej, hrabi Keller do tutejszego komisarza, tajnego rządowego radcy Arzberger z 12. lipca 1847, w którym między innymi mówi: „Mam zaszczyt donieść, że najmiłościwszy mój Król i Pan raczył w najwyższym rozkazie gabinetowym z 2go b. m. wyrazić co następuje: Potwierdzam uczynione przez pana tutejszemu komisarzowi oświadczenie, że te pieniądze papierowe, które zamysła wydać sasko-wajmarski i sasko-koburgskogotajski rząd w interesie namienionej kolei żelaznej, będą bez przeszkody przypuszczane w tutejszym obrocie prywatnym, jeżeli ogółowa kwota tych papierowych pieniędzy będzie ograniczona na 1 milion talarów.“ — Zatem nie ulega żadnej wątpliwości mówi Goth. Ztg., że zamierzony ze strony Prus zakaz niemożna być wcale zastosowany do tutejszych pieniędzy papierowych, zwłaszcza, że po dziś dzień został niezmiennie dotrzymany jedyny warunek, do którego było przywiązane królewskie pozwolenie wolnego ich obiegu, to jest ograniczenie ogółowej kwoty na pierwiastkową sumę.

Azya.

(Poczta zamorska. — Pułk buzarów wyprawiony do Suez. — Insurgenci chińscy wzniciają obawę.)

Parostatek „Calcutta“, który w Corfu spotkał się ze statkiem lewantyńskim, przywiózł pocztę zamorską bez ważnych doniesień. — Z Bombay donoszą z d. 2. stycznia, że 1. oddział 10. pułku hużarów miał niezwłocznie przybyć i odpłynąć na przyszły miesiąc do Suez. — Według doniesień z Kantonu z d. 12. grudnia wzniciły postępy insurgentów nową obawę o bezpieczeństwo stolicy.

(Lit. kor. austr.)

Z teatru wojny.

(Szyk bojowy w Krymie.)

Wiedeń, 27. stycznia. Wodzowie armii ekspedycyjnej niemają w tej chwili nic innego do czynienia, jak tylko utrzymać się na swoich stanowiskach i nieprzerwają robót oblężniczych. Przed rozpoczęciem nowej kampanii upłynię zapewne kilka tygodni jeszcze, a przez ten czas utracą sprzymierzeni wiele tysięcy dzielnych żołnierzy. Ale z wiosną za to, jak zapewniają z wiarogodnego źródła, przybierze wojna w Krymie wcale inny charakter. Dowodem tego jest najnowszy szyk bojowy (ordre de bataille).

Z niego dowiadujemy się, że w Eupatoryi prócz tureckich sił zbrojnych Omera Baszy mają się zebrać także 2 silne dywizye francuzkie generała Pelissier, by działać ztamtąd przeciw komunikacyjnemu gościńcom Symferopolu i odebrać Rosyanom Perekop, ów klucz półwyspu krymskiego. Imiona tych dwóch generałów zdają się być dostateczną rękojmią, że można się po tej wyprawie spodziewać pomyslnego skutku. Korpus generała La Marmora wylądował pod zastoną floty czarnomorskiej w odnodze Kaffy i zagroził gościńcom komunikacyjnemu cieśniny Arabadu. Ten oddział piemoncki mający wypłynąć 28go lutego, będzie wzmocniony oddziałem angielsko-francuzkich sił zbrojnych i zapewne zostanie wodzowi piemonckiemu dodany do pomocy angielski generał Kanon, który Omerowi Baszy towarzyszy teraz do Eupatoryi, a który przed kilkoma tygodniami odbywał ścisły rekonesans w odnodze Kaffy. Marszałek Raglan i generał Bosquet mają działać po prawym brzegu Czernej, a generał Canrobert pozostanie w kancelaryi i wszystkimi rezerwami w głównej kwaterze pod Sebastopolem, by wspierać i zastąpić poruszenia wodzów. Taki jest najnowszy plan wojenny sprzymierzonych, z czego nierobią już wcale tajemnicy. Zaczem nieidzie już teraz o to, czy Sebastopol będzie jeszcze oblegany, lub też czy kilka tysięcy żołnierzy mniej lub więcej umrze w obozie. Wszystko co od czasu bitwy pod Inkermanem dzieje się na ziemi krymskiej, jestto bierna walka, która wymaga wprawdzie wielkich ofiar, ale za to pozostałym przy życiu i przybywającym świeżo z Bosforu wojownikom następuje na przyszłość nieobliczone korzyści.

(Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 27. stycznia. Monitor donosi: Do zawartego między Anglią i Francją traktatu przymierza dodano jeszcze dwie konwencje, które pełnomocnicy obydwóch mocarstw podpisali.

Odessa, 25. stycznia. Ostatnie wiadomości z Krymu są z 7/19 b. m. i niedonoszą nic ważnego oprócz że mocne śniegi spadły. Codziennie przybywa mnóstwo zbiegów z obozu sprzymierzonych do obozu rosyjskiego. Z twierdzy dają ciągle ognia, a szczególnie w nocy do robót oblężniczych armii sprzymierzonej.

— Według doniesienia z Genuy z d. 26. b. m., pisze lit. koresp. austr. z 29., przybyła d. 25. do tego miasta pierwsza kolumna francuzkiego pułku dragonów; przyjmował i witał go generał dywizyi A. Lamarmora. — Mnóstwo ludu przypatrywało się temu widowisku mimo mrozów i śniegu. — Wychodzący w Turynie dziennik Armonia donosi z Genuy, że rząd rosyjski miał przedsięwziąć środki represyjne przeciw zapasom zboża domów geneueńskich znajdujących się w Odesie i Taganrogu. Król. sardyński rząd zawarł z książęco-esteńskim rządem traktat względem telegrafów.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 17. stycznia. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie stycznia na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kutach w przecięciu za korzec pszenicy po 10r.48k.—10r.18k.—11r.31k.; żyta 10r.13k.—8r.56k.—9r.16k.; jęczmienia 7r.32k.—6r.24k.—6r.49.; owsa 6r.30k.—5r.27k.—5r.16k.; hreczki 8r.—6r.24k.—6r.; kukurudzy 9r.48k.—8r.16k.—8r.8k.; kartofli 4r.—0—3r.36k. Cetnar siana kosztował 1r.38k.—3r.12k.—2r.12k.; wełny w Kuttach 50r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sąg drzewa twardego 10r.—22r.—7r.20k., miękkiego 7r.—0—5r.56k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4k.—4k.—5k. i garniec okowity po 2r.40k.—2r.—1r.56k. m. k.

(Targ Olomuniecki na woly.)

Olomuniec, 24. stycznia. Na dzisiejszym targu było tylko 81 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Jakób Schindler z Weisskirch 22 sztuk, Elias Stamberger z Mordanki 13, a w mniejszych partjach 46 sztuk.

Gatunek bydła był jeszcze gorszy niż w zeszłym tygodniu, a ceny wysokie.

Kilka sztuk, które dla nadzwyczajnie wysokich cen nieznalazły kupca, pozostały niesprzedane.

